Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 13 MAJA 1948 ROKU | Nr 131 (785)

Kwiaty i pocałunki dla generałów Hitlera

— Tak żegnają wytworne Angielki wracających do Vaterlandu zbirów

Z Bringend Glamorgan (Walia Południowa) donoszą, że 76 oficerom niemieckim, przeważnie generałom, opuszczającym mieszczący się tam obóz dla jeńców wojennych celem powrotu do kraju, zgotowano nadzwyczaj czułe pożegnanie. Na dworcu zjawiła się w tym celu grupa elegancko ubranych kobiet wraz ze swymi mężami. Wśród oficerów niemieckich znajdował się m. in. osławiony propagandzista radiowy generał Kurt Dittmar.

Gdy pociąg ruszał w drogę do portu Harwich, Angielki wręczyły generałom niemieckim bukiety goździków i tulipanów, a generałowie ucałowali swe wielbicielki. Wśród odjeżdżających Niemców nie byli obecni marszałkowie von Rundstedt, von Brauchitsch i von Manstein. Rundstedt i Manstein bawią mianowicie w uzdrowisku, a Brauchitsch pisze swe pamiętniki.

Brytyjskie koła urzędowe oświadczają, że marszałkom niemieckim nie udzieli się pozwolenia na osiedlenie się w Anglii w charakterze „zwykłych osób cywilnych", nie wiadomo natomiast jeszcze, czy i dokąd oni wyjadą i jak zostaną pożegnani.

Prawda o mordach w Grecji

Na kim i przez kogo dokonywane są bezprzykładne zbrodnie

Radio wolnej Grecji ogłosiło oświadczenie ministra sprawiedliwości w rządzie demokratycznym Porfirogenisa, które obala twierdzenie rządu ateńskiego, iż egzekucje dokonywane są na pospolitych przestępcach kryminalnych. Porfirogenis stwierdza, że ofiarami egzekucji są członkowie ruchu oporu, którzy zostali skazani za walkę z wrogiem i kolaboracjonistami. Od r. 1946 w Grecji stracono 10 tys. ludzi, w tym znaczą ilość kobiet i dzieci. W więzieniach znajduje się obecnie jeszcze około 25 tys. osób.

Porfirogenis wykazuje dalej, że ludzie ci nie byli sądzeni przez sędziów, lecz przez monarcho-faszystów, ponieważ wszyscy uczciwi ludzie zostali ze stanowisk sędziowskich usunięci.

Zapewnić wiek pokoju

O bezpośrednie porozumienie ZSRR i USA. — Co mówią Marshall i Bevin

Henry Wallace, kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia „trzeciej partii" amerykańskiej, wystosował otwarty list do premiera Zw. Radzieckiego, generalissimusa Stalina, w związku z ostatnią wymianą not między ZSRR a USA.

„W całym świecie — pisze Wallace w swym liście — sowiecko - amerykańska wymiana not wzbudziła nowe nadzieje".

Wallace wezwał do podjęcia natychmiastowej akcji w celu położenia kresu „zimnej wojnie" i zapewnienia stulecia pokoju. W tym celu Wallace proponuje zwołanie otwartej i pełnej konferencji.

Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie, oświadczył przedstawicielom prasy, że wiadomość, iż rząd radziecki zgodził się na podjęcie rozmów z rządem amerykańskim przyjęta została w kołach ONZ z wielkim zadowoleniem.

Wszystkie narody świata oczekują, że rozmowy te będą prowadzone w duchu zasad Karty Narodów Zjednoczonych i ze szczerym zamiarem dojścia do porozumienia — powiedział Trygve Lie.

Minister Bevin omawiając ewentualność nawiązania rokowań między USA a ZSRR, zaznaczył, że jeżeli chodzi o rząd brytyjski to nie jest on skłonny rozpocząć rozmów tak długo „jak długo grunt nie jest dostatecznie oczyszczony".

W związku z zaniepokojeniem, jakie wymiana not wywołała wśród zwolenników planu Marshalla i inicjatorów Unii Zachodniej, minister Bevin uważał za konieczne podkreślić ze szczególnym naciskiem, że „nie zaszło nic takiego co mogłoby zaszkodzić Unii Zachodniej i planowi Marshalla".

Sekretarz stanu Marshall złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym zaznaczył, że celem noty werbalnej złożonej ministrowi Mołotowowi było wyjaśnienie rządowi radzieckiemu podstawowych wytycznych polityki amerykańskiej.

Następnie Marshall oznajmił, że rząd amerykański nie rozpocznie rokowań dwustronnych ze Związkiem Radzieckim. Uzasadniając to stanowisko, sekretarz stanu USA podkreślił, że rząd amerykański nie zamierza w dwustronnych rokowaniach „omawiać zagadnień dotyczących innych rządów".

Zdaniem Marshalla, zasadnicze problemy należy w chwili obecnej rozpatrywać w organach ONZ, a mianowicie w Radzie Bezpieczeństwa, oraz w alianckiej Radzie Kontroli.

Manewr — czy szczery zamiar?

(Kr.) Stany Zjednoczone, które w o-
statnich zwłaszcza miesiącach, upra-
wiały coraz bardziej agresywną i bru-
talną politykę, które przez usta swych
oficjalnych polityków wypowiadały
jawne pogróżki wojenne, które dopro-
wadziły przez kłamliwą propagand
umysły swych obywateli do stan
histerii wojennej — skierowały d
Związku Radzieckiego propozycj
wszczęcia rozmów w celu ustaleni
wzajemnych „dobrych i rozsądnych
stosunków".

W obliczu tego kroku każdy miłują-
cy pokój demokrata musi zadać sobi
pytanie: czy propozycja USA jes
szczera, czy też jest to jeszcze jede
manewr polityczny o określonym ce
lu?

Cel, do jakiego zmierza wystąpieni
Ameryki, wydaje się dosyć jasny. Ro
szalała histeria wojenna ludności U
S. A. daje się poważnie we znaki. Lu
ność nie chce wojny i wobec tego o
wraca się coraz bardziej od podżeg
czy wojennych, będących dziś u wła
dzy. To spowodowało w głównej mie
rze gwałtowny wzrost wpływów pa
tii Wallace'a. Jasne jest, że obecn
wystąpienie ma spowodować uspok
jenie umysłów amerykańskiej opin
publicznej i przekonać wyborców, ż
nie tylko Wallace jest zwolennikie
polityki pokoju.

Nie ulega wątpliwości, że na dec
zję amerykańską miało wpływ równie
zaniepokojenie i niezadowolenie, kt
re daje się coraz bardziej odczuć
krajach, objętych planem Marshall
Opinia publiczna tych krajów cor
bardziej dochodzi do przekonania, ż
sławetny plan Marshalla zamiast p
mocy, przyniesie tym krajom ruinę g
spodarczą i groźbę uwikłania w bez
dziejną wojnę. Dla uspokojenia tyc
nastrojów potrzebny jest politykom
merykańskim krok pojednawczy w s
sunku do Związku Radzieckiego.

Związek Radziecki, zajmując kon
kwentnie pokojowe stanowisko i ty
razem odpowiedział, że gotów je
współdziałać przy każdej próbie um
cnienia pokoju, opartego na posz
nowaniu suwerenności i równych pra
narodów. Podkreślił to bardzo moc
w swej odpowiedzi minister Mołoto
wyliczając jasno i bez osłonek wsz
stkie dotychczasowe grzechy polity
amerykańskiej.

Otwarte zostaje pytanie, czy Sta
Zjednoczone chcą naprawdę dokon
zwrotu w swojej polityce zagrani
nej.

Odpowie nam na to stanowisko,
kie zajmą USA w projektowanych ro
mowach ze Związkiem Radzieckim.

ZSRR ratyfikował

pakt przyjaźni z Finlandią

Dnia 11 maja Rada Najwyższa ZSR
ratyfikowała traktat przyjaźni i wz
jemnej pomocy, podpisany międ
Związkiem Radzieckim a republi
fińską w dniu 6 kwietnia 1948 r.

Trzeba zmienić przynętę

Francja wciąż nie chce iść na haczyk

Groźba fiaska nad konferencją 6-ciu w sprawie Niemiec

Jak informuje korespondent dyplomatyczny Reutera, pewne jest obecnie, że konferencja londyńska 6-ciu mocarstw w sprawie Niemiec kontynuowana będzie również po Zielonych Świętach. Koła dyplomatyczne wyrażają tę opinię po niepowodzeniu wtorkowego 4-ro godzinnego posiedzenia szefów delegacyj i rzeczoznawców, którym **nie udało się usunąć różnic zdań tak co do przyszłości politycznej zachodnich Niemiec, jak i co do kontroli Zagłębia Ruhry.** Wobec tego, zajdzie prawdopodobnie konieczność odbycia jeszcze wielu posiedzeń zanim konferencja osiągnie wystarczające porozumienie w sprawie licznych projektów opracowanych przez komisje.

Z wiarygodnych źródeł słychać, że **rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi z jednej strony a Francją popartą przez delegację Beneluxu z drugiej strony — nie zostały usunięte.**

Korespondent dyplomatyczny dziennika „Manchester Guardian" pisze, że **„Różnice zdań w sprawie kontroli Zagłębia Ruhry pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Francją na konferencji 6-ciu w Londynie przekształciły się już w ważny problem polityczny".**

Stanowisko delegacji brytyjskiej nie da się dokładnie sprecyzować, wobec go, że zachowuje ona jak największ rezerwę. Przypuszcza się jednak, główny delegat brytyjski sir Willi Strang **bezskutecznie usiłował pogod punkty widzenia Francji i Ameryki.**

Korespondent Reutera stwierdza, jakkolwiek ustalono już podstawowe sady powołania konstytuanty niemi kiej w zachodnich strefach okupac nych w jesieni br., to jednak konfer cja wciąż jeszcze ma do załatwienia niosłe problemy: gwarancję bezpiecz stwa przeciwko ewentualnej przysz agresji niemieckiej i problem Ruhry.

TURKMENIA

Republika, która powstała z piasku, przeobraża się w kwitnący kraj bawełny i przemysłu

Turkmenia leży w Azji Środkowej mię y morzem Kaspijskim na zachodzie, rzeką Amu-Darią na wschodzie. Na po dniu republika sąsiaduje z Iranem i ganistanem. Oprócz Turkmenów za- ieszkują republikę Rosjanie, Kozacy, zachowie, Uzbecy i inne narody. O- lna liczba mieszkańców wynosi 1,3 liona.

Trzy czwarte Turkmenii zajmuje pusty Kara-Kum, największa pustynia świa- Piaski jej gnane wiatrem unoszą się d ziemią na kształt dymu. Przesuwają z miejsca na miejsce, zasypując nie nawet całe osiedla. Miejscami ros- lasy, a także krzaki piaszczystej aka . Zdawałoby się, że nie może być nic rdziej bezpłodnego od piaszczystej styni Kara-Kum. Jednakże pustynia t pokryta trawą, co prawda suchą i dką, ale nadającą się na pokarm dla elbłądów oraz owiec karakułowych.

Pustynia Kara - Kum pozbawiona jest zcze wody na wielkich przestrzeniach ieje jednak możliwość dania jej wo- a tym samym życia. Cztery wieki te wody rzeki Amu-Darii przepływały ez pustynie i wpadały do morza Kas skiego. Później rzeka ta popłynęła w runku morza Aralskiego, zostawiw- w pustyni suche koryto.

Czy istnieje możliwość powtórnego erowania wód Amu-Darii w stronę styni Kara-Kum?

Próba została już zrobiona. Kilka lat nu wodę Amu-Darii skierowano w onę starego łożyska. Kilometr za kilo trem posuwała się rzeka naprzód. jej brzegach wyrosły szuwary, utwo ły się trzęsawiska, wschodzą posie- pszenicy, lucerny, bawełny. Obec- okres prób został zakończony. **W gu bieżącej pięciolatki zbudowany dzie ogromny kanał Karakumski, któ- skieruje część wody Amu-Darii ku za dowi i na przestrzeni setek kilome- v nawodni nowe połacie pustyni. Od onia nawodnienia zależny jest roz-** głównej gałęzi rolnictwa Turkmenii **uprawa bawełny.** W blaskach gorą- jo słońca, na dobrze nawodnionej ni dojrzewają najlepsze gatunki ba- łny, o długim jedwabistym włóknie. ecz nie tylko rolnictwo rozwija się Turkmenii. Wydobywana jest tu nafta ulfat, a w pustyni Kara-Kum znalezio- pokłady siarki. W czasie wojny zbudowano wielką fabrykę wyrobów włókienniczych, wytwarzającą tkaniny z turkmeńskiej bawełny. Niedawno założono fabrykę tytoniową.

Powojenna pięciolatka otwiera nowe perspektywy rozwoju republiki turkmeńskiej. Zwiększy się wydobycie nafty, przewidziane jest zbudowanie wielkich siarkowych zakładów przemysłowych, założona będzie fabryka konserw owocowych. Produkcja przemysłowa przewyższy z końcem pięciolatki poziom produkcji z 1940 r. o 76 proc.

Turkmenia — republika z piasku powstała, rozwija się i przeobraża w kwitnący kraj bawełny i przemysłu.



Na pastwiskach pustyni Kara-Kum hodowane są owce karakułowe.

Pod hasłem jedności całego narodu obchodzone będzie tegoroczne Święto Ludowe

Tegoroczne Święto Ludowe, przypadające w pierwszy dzień Zielonych Świąt, obchodzone będzie pod hasłem **jedności całego narodu, sojuszu chłopsko-robotniczego oraz jedności ruchu ludowego.**

We wszystkich powiatach i miastach powiatowych odbędą się manifestacje ludności wiejskiej, przy czym program obchodów przewiduje uroczyste nabożeństwa, pochody, przemówienia, referaty, występy artystyczne itd.

Z województwa łódzkiego wyjadą **cztery pociągi specjalne do Warszawy, gdzie odbędzie się centralna manifestacja dla delegatów woj. łódzkiego, warszawskiego, olsztyńskiego i bydgoskiego.**

Pierwszy pociąg wyruszy [illegible] bm. o godz. 22.30 **z Radomska** [illegible] Piotrków i po [illegible]eniu doń kilku wagonów z końskich, opoczyńskiego i brzezińskiego zabierze do stolicy ponad 2 i pół tysiąca osób. Drugi pociąg wyruszy tego samego dnia o godz. 19.15 **z Wielunia** przez Łask i Łódź-Kaliską i zabierze ponad 3.000 delegatów z pow. wieluńskiego, łaskiego i łódzkiego. Następne dwa pociągi wyruszą w dniu 16 bm. o godz. 5-ej rano — jeden **z Kutna** przez Łowcz, wiozący 2 tysiące osób, drugi **z Łodzi Fabr.** wiozący 2 tysiące osób z powiatu łódzkiego i skierniewickiego.

W przeddzień Święta na terenie całego kraju ludność wiejska weźmie udział **w zbiorowych pracach przy budowie dróg gminnych, boisk sporto-** w[illegible]

W m[illegible] t[illegible]ch biorą udział wszystkie organizacje wiejskie, a mia[illegible]wicie SL, PSL, „Wici", Samopomoc Chłopska. (s-ki)

Nasze listy

KRYSTYNA Z. JULIANÓW: Futro i wszystkie rzeczy wełniane, których latem nie będzie Pani nosiła, należy wytrzepać starannie i zapakować w gazety (zapach farby zabezpiecza od moli). Następnie futro należy szczelnie zaszyć w prześcieradło lub włożyć je do specjalnej torby przeciwmolowej, którą może Pani kupić w mydlarni, lub składzie aptecznym. Kapce trzeba wyprać, wypchać także gazetami i zawinąć w papier, aby nie mógł się do nich przedostać kurz.

* * *

ZET—KA: Profesor Wasowski którego Pani była uczennicą był prawdziwym, gorącym przyjacielem młodzieży, interesując się żywo każdym swoim słuchaczem, jego zdolnościami i możliwościami. Jeśli zachęcał Panią do niezaniedbywania zdolności, na pewno zalecał Pani usilną pracę nad sobą, samokształcenie, czytanie wartościowych książek i dzieł naukowych, na pewno też zalecał Pani w pisaniu prostotę stylu, unikanie przesadnych określeń, dziwacznych sytuacji żywcem jakby wziętych z Przybyszewskiego itp. itp. Trudno naturalnie na podstawie dwóch krótkich nowelek, przysłanych nam przez Panią, wydawać opinię bezapelacyjną. I jedno i drugie opowiadanie jest trochę irytujące właśnie przez nadużywanie przez Panią patetycznych zwrotów, przez powtarzanie i podkreślanie tych samych słów, co bynajmniej nie wywołuje pożądanego efektu. Sposób ten, często stosowany gdy nie ma się wiele do powiedzenia, nie dowodzi nacisku myśli, a przeciwnie — nuży. To samo jest ze znakami przestankowymi. Stanowczo powinna Pani zaprzestać szafowania kropkami, mającymi oznaczać niedopowiedziane słowa. Jednym słowem: proszę unikać przesady, egzaltacji, nadmiaru „stylistycznych ozdób" pozbawionych treści. Łatwość pisania nie oznacza przecież, że pisze się dobrze i ta łatwość często demoralizuje. Unika się wysiłku „bo i tak coś, jakoś się napisze". Pisanie krótkich opowiadań nie jest łatwe, ani proste — niejednokrotnie się Pani o tym przekona, bo sądzimy, że nasza krytyka nie zniechęci Pani do dalszej pracy. Obie nowelki są do odebrania w redakcji w godzinach przedpołudniowych.

* * *

LICEALISTA: Szkoła Felczerów Wojskowo-Medyczna mieści się przy ul. 1-go Maja nr. 69.

dzienna nowelka „Expressu"

SEN

- Co ci się stało? — spytał przera- y Franciszek, prze[illegible] zny kontakt.

- Ach, daj mi spokój nikczemniku! awołała jego żona, otulając się koł-

budzony ze snu Franciszek przetarł .

- Co ci zrobiłem złego? Co masz mi zarzucenia?

- To, że mnie zdradzasz i jesteś zu- ie bez serca!

- Ależ, Lucynko, masz chyba gorą- ! — mąż chwycił ją za rękę ażeby łać jej puls.

j puls był normalny, ale za to w ch Lucynki błyszczą łzy.

- To jest okropne... okropne! — po- rza z przejęciem młoda kobieta, a szcie uspokojona trochę szepnęła:

- Miałam straszliwy sen!

- A! — mruknął sceptycznie mąż, jednak energicznie potrząsnęła gło

- Widzę, że już z góry chcesz się urować przed tą prawdą, jaką ci iem za chwilę! A prawda ta jes szliwa: jesteś podły i bez serca! detchnęła głęboko.

- Opowiem ci mój sen... Przyszło między nami do straszliwej sceny, po[illegible]waż zastałam w twoich ramionach [illegible]. Moją najlepszą przyjaciółkę! Jeżeli jesteś szczery i lojalny nie możesz zaprzeczyć, że jej czarne oczy i czerwone usta robią na tobie wrażenie.

— Właśnie, że nie robią na mnie wrażenia — odparł Franciszek.

— A widzisz, już kłamiesz! Ach, ci mężczyźni! Nie kłamaliby przed największym wrogiem, ale oszukiwać kochającą żonę, to rzecz całkiem naturalna! A zresztą choćbym nawet uwierzyła, że nic nie czujesz do Anny, we śnie widziałam, jak ją całowałeś. A to wszystko działo się w przyległym pokoju. Kiedy weszłam tam i zobaczyłam was, zawołałam: „Jesteście podli!"

A wtenczas ty odpowiedziałeś z wściekłością:

— Ja może jestem podły, ale zabraniam ci obrażać Annę!

— „Jeśli tak — powiedziałam — to bądź zdrów Franciszku. Zostań sobie z nią w tym pięknym apartamencie. Ja wolę ukryć moją rozpacz w cieniu. Zamieszkam w nędznym mieszkaniu parterowym, w którym nigdy nie widać słońca".

— Ty mi przerwałeś wówczas:

— Będzie ci tam dobrze. To dla ciebie wystarczy!

Byłam tak zdenerwowana, że opuściłam dom, zabierając tylko pudło z kapeluszami. Na ulicy podniosłam głowę. Ty z Anną staliście na balkonie i żegnaliście mnie ironicznym uśmiechem. Mówię ci, to było straszne!

Franciszek głaskał czule głowę żony.

— Jakie to sny może stworzyć taka główka!

— Ach, daj pokój! — krzyknęła Lucyna. — To wszystko nie było tak nieprawdopodobne i jeżeli chcesz, żebym uwierzyła, że jesteś niewinny, lepiej zrobisz jeżeli nie będziesz się tak bronił!... Naturalnie na ulicy zaczął padać deszcz i zmokłam do nitki. Pudło z kapeluszami ociekało wodą. Wreszcie znalazłam okropną, rozstrzęsioną taksówkę, która mnie po długim błądzeniu po ulicach zawiozła do tego nędznego mieszkania.

— To tak bywa we wszystkich strasznych snach! — rzekł Franciszek. — Męczyłaś się biedactwo w tej pajęczej sieci absurdów!

— W tej norze przebywałam dni i noce. I co dzień i co nocy powtarzałam sobie: „Nie, to niemożliwe! Franciszek musi wreszcie zlitować się nade mną. Nie zostawi mnie w tej nędzy! Przypomni sobie naszą dawną miłość i wróci"... I czekałam. Czekałam, a ty nie przychodziłeś!... I to, widzisz, jest najlepszym dowodem, że sen mój był prawdziwy. To mnie przekonało, że przestałeś mnie kochać!... Gdybyś mnie kochał Franku, jestem pewna, że byłbyś przyszedł!

Przerwane łkanie wstrząsnęło piersią Lucynki. Franciszek nie wiedział jak ma ją uspokoić i przekonać. Nagle wpadła mu do głowy szczęśliwa myśl.

Wziął ją za ręce i, przybierając bardzo poważną minę, zapytał:

— Moje kochanie, patrz prosto w oczy i zbierz twoje wspomnienia... Jeśli tak mocno wierzysz, że sen twój odpowiada rzeczywistości, to przypomnij sobie: Czekałaś na próżno mego przybycia do twego mieszkania. To prawda... Ale powiedz, czy dałaś mi, odchodząc swój adres?

Lucyna otworzyła szeroko oczy i usteczka... a po chwili wyszeptała:

— Nie! Nie dałam ci mego adresu!...

— A więc w takim razie — rzekł tonem najbardziej naturalnym mąż: — w jaki sposób mogłem przyjść do ciebie?

Lucyna umilkła i widocznie namyślała się głęboko. Nagle rzucając się na szyję Franciszka, zawołała:

— To prawda, to prawda! Przecież nie znałeś mego adresu! Cierpiałam niepotrzebnie, to nie była twoja wina!... Ach, mój drogi, co za szczęście! Wobec tego kochasz mnie jak dawniej!

PRZYGODY WICKA i WACKA



LITERAT: — Ratunku! Nie dosyć, że zapomniałem zakręcić kran, ale i zlew mam zapchany!...
WICEK: — Wszystko naprawię!

WICEK: — Trudno! Trza pomóc Sylwkowi!... Czego się nie robi dla sąsiada!... Znurkuję i przepcham zlew, to woda zaraz spłynie...

WICEK: — Oto solidna robota!... Zlew naprawiony i po potopie!
LITERAT: — Ale jakie szkody!
WACEK: — Widziałem większe!...

WICEK: — Woda w mieszkaniu!...
WACEK: — Boś pewno przepchał zlew, łamago, na wylot, aż do naszej kuchni!

Zwycięsko zakończona
batalia przeciwko szczurom

Wczoraj zakończyła się na terenie Łodzi batalia przeciwko szczurom, która trwała przez trzy dni.

Jakkolwiek dokładne wyniki akcji będą znane dopiero pod koniec bm. — już obecnie można stwierdzić, że tegoroczna akcja odszczurzania miasta dała o wiele lepsze rezultaty, niż w roku ubiegłym.

Okazuje się bowiem, że niemal wszyscy właściciele i administratorzy domów oraz kierownicy składów, magazynów itd. wyłożyli trutki przeciwko szczurom.

Obecnie należy wypełnić ankietę, której formularz dołączony był do trutek i wypełnione formularze przedłożyć we właściwych dozorach sanitarnych do dnia 20 bm. (t)

Już 200 decyzji
doręczono do domu petentom

Zgodnie z naszą zapowiedzią, wczoraj wyruszyli na miasto urzędnicy kwaterunku, aby doręczyć petentom pierwsze 200 decyzji mieszkaniowych.

Odtąd wszystkie decyzje będą doręczane do mieszkań, nie trzeba będzie już tracić czasu na wystawanie w kolejkach. Opłata za decyzję wynosi po 50 zł. od każdej izby mieszkalnej i urzędnicy mają prawo inkasowania na miejscu należności. Dla inicjatywy prywatnej stawki są dwukrotnie wyższe. (k)

Zamiast kontrolować brali łapówki!

Do obozu pracy przymusowej Komisja Specjalna skierowała wczoraj trzech kontrolerów społecznych — Tadeusza Ludwiczaka, Tadeusza Broczka i Marię Widyńską z Niechcic pow. piotrkowskiego.

Wszyscy troje w czasie lustracji sklepów wzięli łapówkę w wysokości 5.000 zł. od właścicielki przedsiębiorstwa w Najkowicach pow. piotrkowskiego Marii Dziemdziory.

Nieuczciwi kontrolerzy społeczni skazani zostali na 9-miesięczny pobyt w obozie pracy. (i)

Kradzież w hotelu

Józef Ginter, zamieszkały przy ul. 6-go Sierpnia 23 zameldował w Milicji o kradzieży, której padł ofiarą w hotelu „Polonia".

Skradziono mu 7.000 złotych. Winowajczynią okazała się kobieta lekkich obyczajów Anna Pluciennik, zamieszkała przy ul. Narutowicza 56, którą przekazano władzom sądowym. (i)

Konfidentka gestapo — stracona

24-letnia Henryka Burda, konfidentka gestapo, zamieszkała w Łodzi przy ul. Staszica 10, została skazana, jak już podaliśmy, na karę śmierci.

Wyrok został wykonany. (p)

MUSIMY BUDOWAĆ!

102 domy w Łodzi skazane na zagładę, a 2.000 — zagrożonych. — Projekt spółdzielni budowlanej wywołał duże zainteresowanie

Podana przez nas wczoraj wiadomość o zamierzonym utworzeniu na terenie Łodzi spółdzielni budowlanej wywołała natychmiastowy oddźwięk. Znaczna ilość pytań w tej sprawie świadczy dobitnie o tym, że sprawa budowy nowych mieszkań

ŻYWO INTERESUJE WIELE OSÓB I ŻE FUNDUSZE NA TEN CEL NA PEWNO SIĘ ZNAJDĄ.

Na razie nie możemy jeszcze odpowiedzieć, ile wyniesie koszt wybudowania jednego mieszkania. Ustalą to dopiero rzeczoznawcy i zakomunikują na następnej konferencji, która odbędzie się w Zarządzie Miejskim jeszcze w końcu bm. Jeżeli chodzi o Warszawę, to 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią i wszelkimi wygodami kosztuje tam

OKOŁO MILIONA ZŁOTYCH,

przy czym po wpłaceniu 100 tysięcy złotych udziałowcy pozostałą należność mogą spłacać ratami. W Łodzi warunki mają być jeszcze dogodniejsze, a to dzięki użyciu niewykorzystanych dotąd kredytów budowlanych.

Podjęcie akcji budownictwa mieszkaniowego do niewątpliwie doskonale wyniki i w poważnym stopniu wpłynie

NA ZŁAGODZENIE GŁODU MIESZKANIOWEGO.

Trzeba sobie bowiem uświadomić, że w mieście naszym jest wiele osób, które nawet mając skromne mieszkania chętnie skorzystają z okazji, aby poprawić sobie warunki mieszkaniowe. W ten sposób, niezależnie od powstania nowych lokali, zwolni się pewna liczba starych, które można będzie przydzielić innym potrzebującym.

Chodzi tylko o to, aby akcja budownictwa mieszkaniowego podjęta została jak najprędzej i ogarnęła jak największą ilość osób.

* * *

Czas nagli. Sytuacja mieszkaniowa w Łodzi przedstawia się bardziej niż tragicznie. Mówił o tym wyczerpująco na onegdajszej konferencji kierownik biura planowania w Zarządzie Miejskim, ob. Żółtaszek.

Podczas wojny ubyło w mieście 30 tysięcy izb mieszkalnych. Ubytek postępuje naprzód w dalszym ciągu, gdyż tylko 11 procent domów łódzkich jest dochodowych i brak funduszów uniemożliwia podjęcie akcji remontowej. Deficyt Zarządu Nieruchomości na rok 1948 wyniesie około 117 milionów złotych.

Dlatego też jesteśmy świadkami tak częstych katastrof budowlanych, w wyniku których

LICZBA MIESZKAŃ W ŁODZI ZMNIEJSZA SIĘ BEZUSTANNIE,

podczas gdy ludność stale wzrasta. W roku ubiegłym na terenie Łodzi zanotowano 185 katastrof budowlanych, 102 domy w Łodzi skazane są na zagładę, a około 2.000 budynków mieszkalnych na ogólną liczbę 13.000 domów jest zagrożonych.

Cyfry te mówią same za siebie. Wskazują one na konieczność podjęcia jak najszybszej akcji, gdyż w przeciwnym razie skutki mogą być doprawdy katastrofalne.

Należy zaznaczyć, że nowo wznoszone budowle nie podlegają dekretowi o publicznej gospodarce lokalami, zwolnione są na okres 5-ciu lat od podatku od nieruchomości, a mieszkania na takiż sam okres od podatku lokalowego. Opłacalność budownictwa mieszkaniowego jest oczywista — świadczą o tym najlepiej przykłady z Poznania i Warszawy!.

* * *

Prezydent Stawiński mówiąc onegdaj o sytuacji mieszkaniowej w Łodzi podniósł pewien nader charakterystyczny moment. Oto w czasie, gdy inicjatywa prywatna nie zainwestowała dotąd ani jednej złotówki w budownictwie mieszkaniowym, rozmaite centrale i zarządy państwowe stale wznoszą budynki mieszkalne dla swych pracowników oraz na cele biurowe.

Centrala Tekstylna już w rb. przystępuje do budowy „drapacza chmur", do którego przeniesie ze wszystkich domów mieszkalnych swe agendy; z takim samym zamiarem nosi się Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, a także przemysły papierniczy, skórzany i wiele innych.

Akcja o nowe mieszkania będzie więc szła w dwóch kierunkach: BUDOWANIA NOWYCH MIESZKAŃ ORAZ BUDOWANIA NOWYCH GMACHÓW URZĘDOWYCH, CO WPŁYNIE W POWAŻNYM STOPNIU NA ZWIĘKSZENIE LICZBY MIESZKAŃ, DOTĄD ZAJMOWANYCH PRZEZ BIURA I INSTYTUCJE!. (o)

Kres spekulacji masłem!

Komisja Cennikowa nie dopuści do pasku

Od pewnego czasu daje się zauważyć w Łodzi nieusprawiedliwiona zwyżka cen masła osełkowego. Gdy masło śmietankowe kosztuje 532 złote za kg., to za masło osełkowe, gorszej jakości i o mniejszej zawartości tłuszczu, w róż nych sklepach i na targowiskach żąda się po 700 złotych.

Stwierdzili to m. in. w ostatnich dniach przedstawiciele Komisji Cennikowej.

Tak wygórowane ceny świadczą o zachłannych apetytach spekulantów, którzy przed Zielonymi Świętami chcą napchać sobie kieszenie. Podobnie przedstawia się zresztą sprawa z jajami o czym pisaliśmy.

Aby ukrócić harce spekulantów Komisja Cennikowa na m. Łódź na wczorajszym swym posiedzeniu ustaliła maksymalne ceny również i na masło osełkowe, które odtąd będzie kosztowało 430 zł. kilogram.

Jednocześnie postanowiono przystąpić do ostrej kontroli targowisk i sklepów, aby winnych spekulacji pociągnąć do odpowiedzialności.

Jeżeli chodzi o wszystkie inne artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby — postanowiono utrzymać ich ceny w dotychczasowej wysokości. (s)

Przesyłki kolejowe

doręczane wprost do lokali odbiorców

Z dniem wczorajszym dyrekcja kolei państwowych w Łodzi uruchomiła dwa kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe dla wygody klientów, korzystających z usług kolei przy przewozie przesyłek drobnicowych. Przedsiębiorstwa te obsługują zarówno dworzec Fabryczny jak i Kaliski.

Będą one stale dostarczały wprost do lokali odbiorców wszelkie przesyłki drobne, a więc ekspresowe, pospieszne, przyspieszone i zwyczajne za opłatą przewidzianą taryfą, a jednocześnie za ich pośrednictwem **można będzie nadawać do przewozu koleją wszelkie tego rodzaju przesyłki.**

Przeznaczone do przewozu koleją przesyłki drobnicowe należy zgłaszać osobiście bądź telefonicznie:

przy wysyłaniu z dworca Fabrycznego — ul. Traugutta 9, tel. 220-33, Tow. Transportowo-Ekspedycyjne Centrala Zbiorowych Ładunków;

przy wysyłaniu z dworca Kaliskiego — ul. Piotrkowska 24, 260-18, Łódzka Spółka Transportowa z o. o.

Odbiorcy przesyłek, którzy nie zechcą korzystać z usług kolejowego przedsiębiorstwa dowozowego przy dostawie przesyłek do domu, winni zawiadomić o tym pisemnie Ekspedycję Towarową na stacji Łódź-Fabryczna, względnie na stacji Łódź-Kaliska. (s)

Gazownia - gigant

powstanie w południowo-zachodniej części Łodzi. — Przedsiębiorstwa miejskie opracowały 10-letni plan inwestycyjny

Niezmiernie interesująco przedstawia się opracowany obecnie 10-letni plan rozbudowy przedsiębiorstw miejskich w Łodzi.

Jeżeli chodzi o Tramwaje, zamierzają one pokryć siecią komunikacyjną teren całego miasta. **Za dziesięć lat nie będzie ani jednej dzielnicy, do której nie docierałby tramwaj, względnie autobus.**

Oczywiście tak znaczna rozbudowa sieci tramwajowej wymagać będzie jednocześnie zwiększenia stacji zasilających tramwaje w energię elektryczną.

Dla zaspokojenia potrzeb odbiorców gazu **projektowana jest budowa w Łodzi nowej potężnej Gazowni o zdolności produkcyjnej do 150 tysięcy metrów sześciennych gazu na dobę.**

Obecnie Gazownia miejska może dostarczać tylko 45.000 metrów gazu, a po wybudowaniu dwóch nowych pieców komorowych, **maksymalna produkcja wzrośnie do 75.000 metrów. Jest to jednak za mało jak na tak wielkie miasto. Dlatego też postanowiono wybudować nową Gazownię, która stanie w południowo-zachodniej części miasta.**

W tym czasie ma być wybudowana w Łodzi także **nowa wielka Rzeźnia Miejska dla zaspokojenia potrzeb ludności.** Mieścić się ona będzie w południowo-wschodniej części Łodzi.

Do miejskiej sieci kanalizacyjnej i wodociągowej przyłączy się wiele domów, a dla zaspokojenia pragnienia Łodzi powstanie szereg nowych studni głębinowych.

Wszystkie te zamierzenia inwestycyjne pochłoną olbrzymie sumy pieniędzy.

O wielkości ich można się zorientować chociażby z zestawień, dokonanych przez przedsiębiorstwa miejskie na rok 1949. Projektowane w tym roku (pierwszym w planie 10-letnim) **inwestycje mają pochłonąć sumę 1 miliarda i 250 milionów złotych!** (k)

Przerosty personalne

likwiduje Wojewódzka Rada Narodowa w wydziałach powiatowych i zarządach miejskich

Wojewódzka Rada Narodowa przystąpiła do akcji oszczędnościowej w administracji wydziałów powiatowych i zarządów miejskich.

Trzyosobowa Komisja z prezesem WRN, Sochą-Domagalskim na czele, **przeprowadza na terenie całego Województwa kontrolę budżetów pod kątem racjonalizacji wydatków.**

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa **przerostów personalnych.**

Wychodząc z założenia, że na budżet samorządów składają się sumy z podatków, płaconych przez ludność. WRN baczy, **by sumy te były obracane na wydatki rzeczowe z punktu widzenia gospodarczego — konieczne.**

Rekord w sensie przerostu personalnego **osiągnęły Pabianice,** gdzie po przeprowadzeniu kontroli Komisja ustaliła zbędność 50 osób, zatrudnionych w Zarządzie Miejskim. Oszczędność tą drogą osiągnięta wyniesie około 6.000.000 złotych rocznie.

Obecnie Wojewódzka Rada Narodowa przystąpiła do prac przygotowawczych **nad dodatkowym preliminarzem budżetowym na rok 1948 w związku z powstałymi nadwyżkami budżetowymi, a zwłaszcza w związku z wpływem sumy 30.000.000 złotych, osiągniętej drogą ściągania zaległych podatków z gospodarstw rolnych.**

Suma ta wraz z pozycjami przewidzianymi w zasadniczym budżecie, przeznaczona jest **na walkę z analfabetyzmem, zaopatrzenie każdej gminy i miasteczka w biblioteki, na walkę z chorobami społecznymi i epidemiami, na budowę studzien po wsiach, meliorację, zaangażowanie agronomów w charakterze instruktorów rolnych, oraz radiofonizację szkół i świetlic we wszystkich wsiach i miasteczkach naszego województwa.** (p)

Ob. Daszewski

wprowadzony był w błąd

W numerze 112 „Expressu" ukazała się notatka, z której wynikało, że ob. Daszewski zajął bezprawnie willę w Grotnikach, dzierżawioną przez Związek Zawodowy Literatów Polskich Oddział w Łodzi.

Według dalszych ustaleń okazało się, że ob. Daszewski nie był dostatecznie poinformowany przez wójta o **faktycznym** stanie rzeczy i działając w dobrej wierze zawarł umowę dzierżawną z gminą.

Ponieważ Związek Literatów nie miał zamiaru zrezygnowania z dzierżawy, przeto po wyjaśnieniu ob. Daszewski uznał wcześniej nabyte prawa i willę oddał.

W tym stanie rzeczy podniesiony zarzut bezprawnego zajęcia willi całkowicie odpada.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI.

Dnia 23 maja 1948 r.. odbędzie się Walne Zgromadzenie oddziału łódzkiego zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami, w sali Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Nowotki 16 o godz. 10 min. 30.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie, 2) Wybór Przewodniczącego, Sekretarza i Prezydium zebrania, 3) Sprawozdanie ustępującego Zarządu za okres ubiegły, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Sprawozdanie kasowe, 6) Dyskusja nad sprawozdaniami 7) Zatwierdzenie budżetu na rok bieżący, 8) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 9) Wolne wnioski.

Nie pijcie wody

w źle mytych szklankach!

Władze zdrowotności przystąpiły do kontroli wszystkich miejsc sprzedaży wody sodowej i napojów chłodzących.

Stwierdzono bowiem, że w wielu budkach, sklepikach itd. szklanki płucze się w jednej i tej samej wodzie stojącej, co sprzyja najrozmaitszym chorobom zakaźnym.

Sprzedaż wody sodowej i napojów chłodzących może się odbywać tylko w tym wypadku, gdy miejsca sprzedaży zaopatrzone są w mechaniczne natryski do spłukiwania szklanek.

W akcji tej władzom winna pomóc sama ludność, żądając napojów tylko w odpowiednio płukanych szklankach.

Kombinatorzy z „Jedności"

wysłani za „lewą kasę" do obozu pracy

Swego czasu na terenie Łodzi powstała spółdzielnia krawiecka p. n. **„Jedność"** z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 93. Przedsiębiorstwo to przystąpiło do produkcji gotowych ubiorów. głównie ubrań i palt, których odbiorcami były sklepy konfekcyjne w Łodzi i na prowincji.

W styczniu rb. Komisja Specjalna otrzymała informacje, **że w spółdzielni „Jedność" źle się dzieje. Konkretnie skarżono się, że kilku członków Zarządu dopuszcza się nadużyć na szkodę pozostałych członków spółdzielni.**

Przeprowadzone dochodzenie dało sensacyjne wyniki. Okazało się mianowicie, że pięciu członków Zarządu nie **ujawniało w księgach rzeczywistych przychodów, tworząc t. zw. „lewą kasę" ze szkodą dla reszty spółdzielców. Pieniądze z „lewej kasy" szły do kieszeni kombinatorów.**

Jak stwierdzono, nadużyć tych dopuszczali się od dłuższego czasu **J. Kleczkowski** (Narutowicza 30), **J. Warecki** (Nowotki 35), **B. Sztolc** (Więckowskiego 4), **F. Sztajnert** (Kilińskiego 41), oraz **A. Jakob** (Więckowskiego 3-a).

Wszystkich pięciu osadzono w areszcie a wczoraj w wyniku rozprawy w Komisji Specjalnej **skierowano ich do obozu pracy przymusowej na okres 3-ch miesięcy.** (s)



143)

— Ostatnie ćwierć wieku zgermanizowało nas Mazurów bardziej, niż sześćset lat krzyżackiego i królewsko-pruskiego jarzma! Podzieliliśmy los Wilków i Obotrytów. O słowiańskości tego kraju świadczą już tylko: historia i te stare napisy na cmentarnych grobach: a ja rodzony syn tej ziemi, mimo całego swego sentymentu dla przeszłości, jestem już Niemcem: bo wychowano mnie na Niemca, bo myślę i czuję po niemiecku!

Jeszcze bardziej zamyślony wracał do domu, który już z daleka przywitał go głośnym świstem i szumem tartacznych pił.

Dom był obszerny, choć niski, ale za to tartak bardzo nowoczesny.

Idąc wzdłuż szyn wąskotorowej kolejki Heinz Sobota wszedł na zawalony deskami dziedziniec.

Przy wagonikach uwijało się kilkunastu Francuzów z pobliskiego obozu jeńców — przy piłach pracowało kilku starych robotników, którzy z powodu swego wieku uniknęli wojskowej służby.

Heinz mijając ich, zatrzymał się, bo dziwnym zbiegiem okoliczności doleciały go słowa, wypowiedziane w tym samym języku, w jakim niedawno modlił się nad grobem matki.

— Uważajta Macieju, tram przywiązano zdziebko krzywo — zauważył jeden ze starców.

— Rychtyk, rychtyk! trza to jakoś uładzić — odpowiedział drugi.

Oberlejtnant Sobota znał obu od dawna, ale nigdy nie zastanawiał się nad tym w jakim języku rozmawiają ci ludzie. Teraz, zatrzymawszy się obok, zagadnął ich fatalnym polskim akcentem.

— Czy wy jesteście Polacy?

Starzy robotnicy spojrzeli nieufnie na oficerski mundur Heinza Soboty, a potem, nie patrząc mu w oczy, prawie równocześnie powiedzieli bardzo cicho:

— Tak, my z polskich Mazurów!

Dudniąc po wąskich szynach nadleciał naładowany drzewem wagonik. Tamci, jak gdyby zadowoleni, że nadarzył się pretekst, aby przerwać tę wszczętą nie wiadomo w jakim celu rozmowę, uskoczyli w bok, a oficer skręcił w kierunku kantoru swojego ojca.

A zatem, prócz cmentarnych krzyżów, są jeszcze i żywi świadkowie polskości tych ziem! Ci chłopi wytrwali jednak, a my Sobotowie... — w zamyśleniu nacisnął klamkę i wszedł do środka.

Antoni Sobota — kiedyś taki twardy i apodyktyczny — dziś, po latach, jak gdyby złagodniał. Siedząc nad biurkiem spojrzał na wchodzącego syna.

Może w kolorze jego oczu zobaczył wspomnienie o swojej pierwszej żonie, a może kochał go więcej niż obie swoje córki z drugiego małżeństwa, bo uśmiechnął się teraz nieledwie czule.

— A! więc już wróciłeś z polowania? Spojrzał na lisa i pokiwał głową.

— Piękna sztuka! Chyba siedmiolatek... A panna Teresa przyjechała razem z tobą?

— Nie, Teresa wróciła do domu — Heinz powiedział to krótko i z naciskiem, wiedział bowiem, że gorącym życzeniem jego ojca byłoby ażeby on, jego jedynak, ożenił się z córką bogatego pana Wittesheima.

Stary Sobota przyjrzał się synowi jeszcze uważniej.

— Czyś był aby miły dla Teresy? Wiesz jak bardzo lubię tę dziewczynę — zaczął dyplomatycznie, syn jednak przerwał mu szybko:

— Wiem ojcze.. A i ja lubię ją również: ale ożenię się z tamtą... Moną Strobel.

Minęły czasy kiedy twardy, nieustępliwy właściciel tartaku rządził despotycznie swoim domem i swoimi najbliższymi. Teraz już nie miał odwagi, ani ochoty walczyć z tym wysokim dojrzałym mężczyzną, który był jego synem. Raczej smutnie, niż gniewnie zauważył:

— Ja jednak byłbym szczęśliwy, gdybyś za żonę wziął sobie dziewczynę z tych stron... ze Wschodnich Prus, a nie pannę ze świata. Czy będzie się ona czuła dobrze w tym zapadniętym, zagubionym w lasach kącie? My ten świat kochamy, bośmy się tu urodzili, czy jej jednak nie znudzi się monotonia takiego życia zdala od wielkomiejskich rozrywek? Czy będzie tu szczęśliwa... i czy znajdziesz sam przy niej szczęście?

(D. c. n.)

SPORT

Zielone Święta

piłkarze mają wolne

Terminy 16 i 17 maja Zielonych Świąt wolne są od rozgrywek o mistrzostwo ligi. Czołowe kluby wykorzystają je na rozegranie spotkań z przeciwnikami zagranicznymi. Natomiast 23 maja potoczą się dalsze rozgrywki o punkty mistrzowskie. Kalendarzyk przewiduje w przyszłą niedzielę mecze:

Wisła — Rymer, Garbarnia — Cracovia, Legia — Ruch, ZZK — ŁKS, AKS — Polonia (W) i Tarnovia — Polonia (B).

W PZPN opracowuje się obecnie terminarz spokań drugiej kolejki mistrzostw. Będzie on opublikowany niebawem.

Kto będzie trzeci?

Eliminacyjne mecze w tenisie stołowym

Rozgrywki klasyfikacyjne pomiędzy drużynami kandydującymi do kl. A w tenisie stołowym niebawem będą zakończone. O awans zabiegają: **FILMOWIEC, GWIAZDA, HKS i PILICA (Tom.).**

Na razie wyłoniono dwie drużyny: **FILMOWIEC I GWIAZDA, które uzyskały dostateczną ilość punktów** ażeby wejść do kl. A. Natomiast **HKS i PILICA** zdobyły jednakową ilość punktów i muszą rozegrać trzeci mecz, który ostatecznie zadecyduje o awansie jednej, lub drugiej drużyny.

Stawka jest wielka, więc przeciwnicy szykują najsilniejsze składy. **PILICA (Tom.)** uzupełnia drużynę najlepszym swym zawodnikiem **PACAKIEM,** który w pierwszych pięciu spotkaniach nie brał udziału. Termin tego meczu jeszcze nie jest ustalony.

W dotychczasowych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: **FILMOWIEC — PILICA** dwukrotnie 7:2, **GWIAZDA — PILICA** 9:0 i **HKS — PILICA** 5:4, **PILICA — HKS** 9:0 (walkower) i **GWIAZDA — PILICA** 8:1.

W DKS też radzą

Zarząd Sekcji zwołuje zebranie wszystkich członków na dzień 18 maja, o godz. 18-ej w lokalu klubowym.

75-lecie P. T. T.

Nowy zarząd Oddziału Łódzkiego

Na odbytym walnym zebraniu Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział w Łodzi wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes — dyr. Kałużny W. wiceprezes — Izydorczyk K. sekretarz — Pogońska B, skarbnik — Wermałowska J. kierownik sekcji wycieczkowej Karlińska B., kierownik sekcji narciarskiej — mgr. Gojawiczyński E. oraz członkowie: Minkowski A., Arendski Cz. Kowalewski W., Łukasiewicz M. i Żukowski J.

Na zebraniu konstytucyjnym zarząd uchwalił w związku z przypadającym jubileuszem 75-lecia istnienia Polskiego Tow. Tatrzańskiego zorganizować szereg odczytów i wycieczek krajoznawczych. Sekretariat P. T. T. mieści się przy ul. Piotrkowskiej 175 II p. czynny jest codziennie w godz. 8—16 i tam przyjmuje zapisy nowych członków.

Bokserzy czescy

przyjadą do Katowic

Dnia 30 bm. rozegrany zostanie w Katowicach **międzynarodowy mecz pięściarski między czeskim zespołem „Vitkovice Zeleznary" a mistrzem Śląska RKS „Batory" (Chorzów).**

Drużyna śląska wystąpi do tego spotkania w swoim najsilniejszym składzie, wzmocniona w wadze piórkowej Matlochem (Slavia — Ruda). W skład drużyny (od wagi muszej do ciężkiej) wejdą: Kempa, Bazarnik, Matloch, Manecki, Kusz, Kula, Nowara, Kubica.

Pierwsze spotkanie rozegrane miedzy obydwoma zespołami w r. 1947 zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Fortuna kołem się toczy

Proszę wysiadać!

Czysta jazda kolarzy polskich w wyścigu Warszawa-Praga-Warszawa

Był jeden wspólny regulamin dla wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa, ale za to dwie komisje sędziowskie, działające niezależnie od siebie. Stąd wynikała dowolna interpretacja przepisów, które miały obowiązywać wszystkich w równym stopniu.

Z taką dowolnością spotykaliśmy się częściej na trasie Praga — Warszawa.



Trasa wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa

Tutaj komisja sędziowska tolerowała pewne przekroczenia, za które w innych okolicznościach kolarz, bez dwóch zdań, **musiałby „wysiadać" z wyścigu.**

Tolerencja ta, z pewnych względów nawet wskazana, miała tę złą stronę, że **powodowała szereg protestów,** rozpatrywanie których zajmowało aż nazbyt wiele drogiego czasu orzekającej komisji sędziowskiej. Na etapach toczyły się gorące dyskusje, których rezultat był zawsze ten sam — **protestów nie uwzględniano.**

I słusznie. **Duch sportowy zawsze odnosił zwycięstwo.** Drobne, a nawet i poważniejsze wykroczenia regulaminowe, pochodziły stąd, że **zawodnicy nie byli dostatecznie zaznajomieni z techniką jazdy w tak wielkim wyścigu i wiele rzeczy należało im wybaczyć.**

Specjalny urodzaj na protesty zanotowano w Zilinie, po przebyciu czwartego etapu. Ale tutaj **wiele zawiniła komisja. Sędzia główny Tocl (Czech.) popełnił omyłkę,** łapiąc czas zwycięzcy na tym etapie. „Drobnostka" — to tylko 12 minut! Nie wiadomo jakich argumentów trzeba było używać ażeby przekonać go ostatecznie, że **nadrobienie takiego czasu na dystansie 16-tu zaledwie kilometrów jest dla zawodnika fizyczną niemożliwością.** Ostatecznie sędzia czeski skapitulował. **Krejcu** bez tych 12-tu minut wygrał etap i **po raz pierwszy przywdział koszulkę leadera,** żeby po następnym już etapie oddać ją Zoricowi.

W Zilinie **kwestionowano wynik Kapiaka,** zresztą zgoła bezpodstawnie, **protestował też Pordsky** po przybyciu na metę, twierdząc nie bez pewnych racji, że Krejcu korzystał z pomocy wozu pilotującego wyścig. wreszcie, co najciekawsze, **protestowali sami Czesi przeciwko swemu rodakowi,** potwierdzając zarzuty podniesione przez Poredsky'ego. Powstał istny galimatias **Wszystkich ogarnęła jakaś mania protestów. Na szczęście sprawy te załatwiono krótko — protesty odrzucono.**

Najbardziej czysto, jeśli można to tak nazwać, jechali kolarze polscy i **nawet wymagający obserwator nic im nie miał do zarzucenia.** Natomiast Jugosłowianie i Czesi niejednokrotnie korzystali na trasie z pomocy niedozwolonej. Gdy złapali defekt nie wysilali sę na reperację, bo to wymagało dwóch minut. Po prostu chwytali rower z wozu technicznego, płacąc w najlepszym wypadku jedną minutę karną. Przyjmowanie przez zawodników wody w naczyniach szklanych, co z całą surowością winno być tępione, **należało do stałego ich repertuaru.**

Gdy w wyścigu Warszawa — Praga ktoś z kolarzy nie ukończył etapu **przerywał wyścig definitywnie.** Na trasie Praga — Warszawa takich zawodników **dopuszczano do jazdy poza konkursem.** Nie wydaje się ażeby było to słuszne, gdyż tacy kolarze dopuszczeni ponownie do jazdy **pracowali już wyłącznie tylko dla swych drużyn i byli im wielce pomocni.** Rozbita drużyna Jugosławii nastawiła się na ostatnich etapach tylko na podciąganie Zorica, a Czesi, jak mogli, starali się żeby Krejcu zatrzymał żółtą koszulkę leadera. W tym wypadku względy propagandowe nie powinny odgrywać decydującej roli, bo przecież **wyścig jest wyścigiem i wynik sportowy ma również zasadnicze znaczenie.**

Z prawdziwą przyjemnością można stwierdzić, że **polscy kolarze nie korzystali z tego rodzaju przywilejów. Wiśniewski, Gabrych, Grynkiewicz, czy Sałyga odpadli na poszczególnych etapach, ale gdy raz zsiedli z maszyny więcej na rower nie wsiadali** i odbywali dalszą podróż w autokarze. Wprawdzie jechali wygodnie ale **klęli szpetnie na zły los.**

— Wolelibyśmy deptać—oświadczali.

W tak gigantycznej imprezie montowanej w dodatku po raz pierwszy pewne niedociągnięcia komisji sędziowskiej na trasie da się łatwo wytłumaczyć, ale **zdobyte doświadczenie trzeba wykorzystać** w tym kierunku, żeby przy następnym wyścigu tych różnic i przywilejów już nie było.

Zaczynamy wielki sezon

Rewanżowy mecz Polska — Czechosłowacja. — Lekkoatleci Vysokoskolsky (Praga) startują w Łodzi

Niemal jednocześnie lekkoatletki i lekkoatleci polscy zmierzą się z Czechami. Zawodniczki dadzą rewanż Czeszkom, lekkoatleci natomiast zainaugurują wielki sezno meczem z zespołem praskiego SK Vysokoskolsky.

Czesi wystąpią w Warszawie przeciwko reprezentacji naszej stolicy, która będzie wzmocniona zawodnikami przebywającymi na obozie przedolimpijskim w Olsztynie, a następnie **dadzą się poznać Łodzi,** ujrzy ich wreszcie również i Gdańsk.

W związku z rewanżowym spotkaniem **Polska — Czechosłowacja,** które odbędzie się w dniach 22 — 23 w Vitkovicach, PZLA poczynił odpowiednie kroki, ażeby **należycie przygotować drużynę.** W Olsztynie zorganizowany będzie obóz treningowy, na który wyznaczono następujące zawodniczki:

Łódź: Moderówna, Wajs-Marcinkiewicz, Nowakowa, Słomczewska, Peskówna.

Śląsk: Górecka, Herdówna, Szędzielorzówna, Bergulanka, Hejducka.

Kraków: Klimowska, Konikówna, Cieślewicz, Borowcówna.

Poznań: Wichtowska.

Warszawa: Dobrzańska.

Wrocław: Flakowiczówna.

Grudziądz: Felska.

Mecz kobiecy obejmuje biegi krótkie i przez płotki, skoki w dal i wzwyż, rzuty kulą, oszczepem, dyskiem, oraz bieg sztafetowy. Obóz w Olsztynie obliczony jest na trzy tygodnie i rozpocznie się z dniem 1 czerwca. Każdy okręg ma prawo wysłać na obóz, poza wyznaczonymi, dodatkowo jedną zawodniczkę, która przejdzie tam przeszkolenie instruktorskie zakończone egzaminem na przodowniczkę lekkiej atletyki.

W ramach meczu Warszawa — Vysokoskolsky odbędzie się ciekawy bieg na 5 klm., w którym nasz najlepszy długodystansowiec **Kielas pobiegnie przeciwko sztafecie 5 razy 1000 m. w składzie: Gąsowski, Statkiewicz, Dzwonkowski i Boniecki.**

Czescy lekkoatleci wystąpią w Łodzi w dniu 25 maja, a więc w zawodach, które się odbędą w ramach uroczystości jubileuszowych ŁKS-u.

Drużynowe mistrzostwa PZLA

obowiązkowym wstępem do mistrzostw indywidualnych

PZLA traktuje drużynowe mistrzostwa Polski jako podstawowe zawody, upoważniające lekkoatletów do udziału w mistrzostwach indywidualnych. Postanowiono zatem, że w roku bież. **odbędą się mistrzostwa drużynowe oddzielnie dla kobiet, oddzielnie dla mężczyzn i to w dwóch klasach A i B.**

Dla klubów A klasowych mistrzostwa drużynowe będą miały pełny program **10-ciu konkurencji,** natomiast kluby B-klasowe ograniczą się tylko do **5-ciu konkurencji.**

Zespoły żeńskie A klasowe mają w programie **konkurencje pięcioboju,** w klasie B natomiast **tylko trójboju.** PZLA zastrzegł sobie, że w każdej konkurencji, obojętnie, męskiej lub żeńskiej, **musi startować minimum 3-ch zawodników.** Obowiązuje to tak samo kluby A jak i B klasy.

Tylko ci zawodnicy i zawodniczki będą dopuszczeni do indywidualnych mistrzostw Polski, którzy startowali w mistrzostwach drużynowych. Ograniczenie to ma na celu podniesienie poziomu lekkiej atletyki, umasowienie jej, a jednocześnie odciążenie indywidualnych mistrzostw Polski od udziału tych zawodników, którzy nie specjalnie poświęcają się lekkiej atletyce, traktując mistrzostwa drużynowe jako imprezę zgoła zbędną.

Przypominamy, że w roku ub. tytuł drużynowego mistrza zdobył HKS (Bydgoszcz.)

Uwaga, Zrywiacy!

W czwartek dnia 13 maja o godz. 19-ej na boisku własnym w Parku Ludowym przy ul. Srebrzyńskiej, odbędzie sie zebranie członków sekcji lekkoatletycznej. Obecność obowiązkowa.

Humor krzepi!

Pan Szaberski jest w złym humorze. Zapytany o przyczynę odpowiada:

— Dziś przed południem telefonował do mnie jakiś gość, nie podał nazwiska, mówił pół godziny i wreszcie powiedział, że jestem łobuz, cymbał i idiota...

— To do tego musiał on z panem tak długo rozmawiać? — dziwi się znajomy.

* * *

Bernard Shaw, słynny kpiarz, znany był m. in. z tego, że nie lubił muzyki, zwłaszcza przy jedzeniu.

Podczas jednego z bankietów, wydanych na jego cześć, Shaw skinął na dyrygenta i zapytał:

— Czy zagra pan to, o co ja poproszę?...

— Oczywiście...

— To niech pan w takim razie zagra w karty!...

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godzinie 19,15 „Gospoda pod Wesołą Kukułką".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godzinie 19 min. 15 farsa Noela Cowarda „SEANS".

TEATR „S Y R E N A" Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia G. Dregely „DOBRZE SKROJONY FRAK"

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „ROSE-MARIE", romantyczna operetka w 7-miu obrazach.

Teatr „OSA", Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś i codziennie „WIOSENNY BIEG".

Kina

ADRIA — „Bitwa o szyny"
BAŁTYK — „Stalowe Serca"
BAJKA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu".
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagranicznych nr. 11".
HEL — „Nauczycielska wiejska"
MUZA — „Mali Detektywi"
POLONIA — „Ostatni etap" (ostatnie dni)
PRZEDWIOŚNIE — „Wśród ludzi"
ROBOTNIK — „Bohaterki Pacyfiku"
ROMA — „Wyspa skarbów"
REKORD — „Zielona Dolina"
STYLOWY — „Oflag XXVII" dodatkowy seans o godz. 14,15.
ŚWIT — „Nicholas Nickleby"
TĘCZA — „Oflag XXVII"
TATRY — Kino nieczynne z powodu przeniesienia kina do lokalu letniego w ogrodzie.
WISŁA — „Czarodziejskie Ziarno"
WOLNOŚĆ — „Stalowe Serca"
WŁÓKNIARZ — „Płomień nowego Orleanu"
ZACHĘTA — „Historia jednego fraka"

Program radiowy na piątek
Ciekawsze audycje

12,25 Arie operowe kompozytorów włoskich wykona Antoni Majak (bas), przy fortepianie Sergiusz Nadgryzowski. 12.50 „Wieś przed mikrofonem" montaż dźwiękowy. 13.00 „Odbudowa wsi" pogadanka. 13.05 „ Z naszych stron". 14.00 Muzyka popularna. 14.30 Etiudy koncertowe kompozytorów rosyjskich, wykona Teresa Mieniewska-Rzenecka — fortepian. 16.25 „W walce o zdrowie" „Dlaczego łysiejemy" — pog. dr Stefanii Jabłońskiej. 16.30 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Michała Rękasa. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy pt. „Po nitce do kłębka" 17.45 R. U. L. „Rozwój socjalizmu od utopii do marskizmu", wykład dr Józefa Sieradzkiego. 18.00 „Mozaika muzyczna" 18.45 „Zaklęty Dwór" 31 odc. pow. Walerego Łozińskiego. 19.15 Koncert Symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 21.30 „Rumunia przemawia do Polski" 22.00 Muzyka taneczna.

CENTRALA ODPADKÓW UŻYTKOWYCH
Przedsiębiorstwo Państwowe
ŁÓDŹ, ul. Południowa 44
zatrudni:
1) referenta ubezpieczeniowego
1) referenta pracy i płacy
Zgłoszenia w Wydziale Personalnym C. O. U. w godzinach od 10 do 12.
5397k

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi
zatrudni w wytwórni mydła **wykwalifikowanego majstra - mydlarza.**
Warunki do omówienia.
Podania z życiorysami należy składać w Dziale Personalnym w Łodzi, ul. Piotrkowska 31, III piętro.
F403g

INŻYNIER - ARCHITEKT
przyjmuje do wykonania
WSZELKIE RYSUNKI Z DZIEDZINY ARCHITEKTURY i BUDOWNICTWA
Wiadomość: telefon 128-17
3511

WEŁNĘ
włos, odpadki wełniane kupuje „Bolgo" Rzgowska 14.
3948k

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH GAZET ZAŁATWIA Biuro ogłoszeń R.S.W. „PRASA" PIOTRKOWSKA 55 TELEFON 111-50

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTÓR GLAZER, skórne - weneryczne. 5 — 8 Andrzeja 28. 3546k

DR MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne Piotrkowska 109-6, tel 138-52

DOKTÓR REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne, 8—10, 3—7 Piotrkowska 106

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórno-weneryczne 1 Maja 3, 8 — 10; 4 — 7 2334k

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszerii przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6 3519k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 3486k

Dr FALKOWSKI chirurg-urolog specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, 4 —6 2340k

Dr ŁOZA specjalista chorób włosów, skóry i wenerycznych, pierwsza — druga, czwarta — siódma, Sienkiewicza 34, telefon 179-56

Dr. MIRSKI Ignacy choroby kobiece, Żeromskiego 37, tel. 257-23 4913k

DR VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4 tel. 260-92

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne, 8—10; 5—7 Nawrot 8 3644k

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3 — 5. Zawadzka 6. 3511k

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, 8 — 10, 4 — 6. Daszyńskiego 6 tel.: 101-50. 3608k

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje Łódź Piotrkowska 70-3 front II p., tel. 212-22 godzina 15—18. 3672k

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, tel. 206-99. 4898k

Dr. HEYKO-PORĘBSKI JAN choroby skórno-weneryczne Brzeżna 6, tel 158-19 5—7 4895k

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ kobiece. Legionów 3-6, przyjmuje 4 — 7. 5002g

Dr. CZERNIELEWSKI choroby skórno-weneryczne, Piotrkowska 88 czwarta — siódma. 4308k

Dr BLEIFEDER. Choroby kobiecie. Zachodnia 36 tel. 128-39. 3250g

Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce) Piotrkowska 35 3—6

DR BIBERGAL—skórne i weneryczne 4 —6 Piotrkowska 134 tel. 269-96 4989-k

Felczerzy

STARSZY felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20. 4506g

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW. Nowoczesna pracownia zębów sztucznych Piotrkowska 8 3475k

LEKARZ DENTYSTA Zofia Balicka, Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11. II p., tel. 151-15. 3977k

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43. 3283g

Kupno — sprzedaż

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję—sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak

NAJTANIEJ dobre meble kupisz Nawrot 41. 4838g

FIRANKI dywany, pokrycia, ceraty, meble, tapczany W. Łuczak. Zamenhofa 2. 5002k

NAJKORZYSTNIEJ kupisz - sprzedasz, zamienisz, pierścionek obrączkę, zegarek w sklepie 11-go Listopada 3. 5186k

TAPCZANY, otomany, leżaki, fotele, krzesła; robota solidna, ceny umiarkowane poleca: Przeździecki. Kilińskiego 163. 5200-k

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka, Łódź. Piotrkowska 112 tel 120-66 4984-k

ZEGAREK — srebro, złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. 3681k

KAPELUSZE damskie i męskie duży wybór poleca sklep Potrkowska 190 4820

KANAPY-łóżka „Amerykanki" tapczany, oraz duży wybór tanich leżanek, łóżek polowych, na raty, wyściełam samochody, tapicer Gwoździński. Skłodowskiej (Podleśna) 8. 5162-k

WEŁNĘ włos, odpadki wełniane kupuje. Rzgowska 241 5222g

NAJTANIEJ kupisz — najdrożej sprzedasz używane meble f-a Ancerowicz. Sienkiewicza 3. 4976g

KUPIMY motocykl 200 -300 cm sz. tel. 177-00. 5337k

MOTOCYKL do sprzedania „Zundapp" 250 nakardan, stan pierwszorzędny i NSU. 200 okazyjnie. Wólczańska 21-14 Wajs godz. 13—19-ej. 5331g

SPRZEDAM motocykl „Harley-Davinson" z przyczepką. Dzwonić 208-70. 5319g

TERIER szkocki, czystej rasy, szczeniak sprzedam. Kościuszki 69-7 tel. 222-62 5387g

MOTOCYKL — BMW. (Kardan) 740 tanio sprzedam Pieprzowa 13 m. 1. 5390g

WÓZEK dla inwalidy, trzy kołowy, rower sprzedam Zamenhofa 14. 5398k

SYPIALNIĘ czeczotę pierwszorzędną sprzedam z powodu wyjazdu. Narutowicza 51-1. 5349k

STOŁY sprzedam Radogoszcz Brzoskwiniowa 36, — Tramwaje Zgierz, Ozorków. Nadzwyczajny. 5402k

PLATFORMA do sprzedania lekka Wiadomość. Więckowskiego 108 Rurak (daw. Śródmiejska). 5340g

KREDENS stołowy, kuchenny, stół okrągły sprzedam tanio. Dowborczyków 23 róg Nawrot, stolarz. 5342g

SPRZEDAM ręczne warsztaty Wschodnia 15-14 5344g

OKAZJA nowoczesny konserwator i maszyna do lodów elektryczna. Sprzedam Praska 1 m. 5 od godz. 14. 5445g

SPRZEDAM rolwagę na gumowych kołach Nowogrodzka 33 Widzew. 5449g

SPRZEDAM tanio motocykl. Wictoria 250 nowego typu nożne biegi. Łódź, ul. Południowa 5 m. 18. 5350g

ZAGUBIONO książkę Ubezp. Popa Józef wieś Bondzyń g. Kruszew. 5351g

OKAZJA Kredens pokojowy i stół sprzedam. Kilińskiego 96a Stolarnia. 5359g

SPRZEDAM akordeon 80 basów ul. Wojska Polskiego 40-35. 5364g

SPRZEDAM motor 2 setkę, dziurkarkę półautomatyczną Singera. Targowa 32 szewc. 5366g

SPRZEDAM 100 „Wanderer" stan dobry. Wschodnia 49 m. 38. 5367g

MIÓD do sprzedania Tomaszów Mazowiecki ul. Sosnowa 15 tel. 181. Bonecki Jan. 5374g

PIEKARNIA w pełnym biegu za zwrotem kosztów remontu od zaraz do oddania. Elbląg Poprzeczna 22 5378k

MIKROSKOPY Epidiaskopy, Projektory 16 mm, Sztopery, Powiększalniki, Fotoaparaty, Cyrkle kupuje, sprzedaje Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83. 5379k

Różne

HURTOWNIA Włókienniczo-Galanteryjna „MIR", Łódź, Piotrkowska 49, tel. 102-03 poleca towary włókiennicze i galanterię. Duży wybór grzebieni. Ceny konkurencyjne. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. Cenników nie wysyłamy. 5281-g

TRWAŁĄ Ondulację Gwarantowaną i farbowanie włosów we wszystkich odcieniach wykonują specjaliści 11-go Listopada 10. 4054k

PRZEPISOWE zdjęcia legitymacyjne w ciągu 1 dnia: Piotrkowska 117 (w podwórzu). Poborowi zniżka!!! 5033k

ZIOŁA lecznicze M Szydłowski Łódź. Narutowicza 1 Drogeria. 4996k

PRZYBŁĄKAŁ się pies, wyżeł brązowy Odebrać Gdańska 2. 10 korytarz m. 17. 5381g

ZGINĄŁ wilczek suka szary nr 1959. Znalazca lub kto zawiadomi zostanie wynagrodzony. Poznańska 54-1. 5324g

WILK zginął, odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 59 m. 30. 5282k

PRZYBŁĄKAŁ się pies terier szkocki czarnoszary. Kilińskiego 4-51 5369g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc do sklepu. Legionów 3 (Owocarnia). 5382g

POTRZEBNA pomoc domowa umiejąca gotować. Al. 1-go Maja 4 — sklep. 5383g

FRYZJER męski (pomoc) potrzebny. Legionów 49. 5389g

POTRZEBNA pomoc domowa. Wiadomość Piotrkowska 58 galanteria. 5386g

POTRZEBNA pomoc domowa. tel. 188-05. 5394g

POTRZEBNY natychmiast robotnik wykwalifikowany do Wytwórni Wód Gazowych. Łódź, Julianów Biegańskiego 45-4 5395g

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych dmuchaczy oraz malarki na ozdoby choinkowe E. Głąb Łódź, Piotrkowska 80. 5396k

POTRZEBNA pomocnica domowa wynagrodzenie dobre. Dom Dziecka. Zachodnia 66 m. 41. 5401g

ROBOTNIK (CA) do gospodarstwa rolnego w Łodzi potrzebny. Tel. 120-36. 5352g

POTRZEBNA pomoc do dziecka Jaracza 28 m. 16. 5358g

POTRZEBNA robotnica domowa, referencje potrzebne. Aleja 1 Maja 54-2 5361g

POTRZEBNA pomoc domowa Gdańska 123, m. 7. 5362g

POTRZEBNA pracownica domowa, referencje Piotrkowska 192 m. 5. 5371g

POMOCNICA domowa umiejąca gotować, do 4 osób dorosłych zgłosi się od 11 do 12 ul. Świętokrzyska 6, parter, Howil. 5377g

Poszukiwanie pracy

STARSZA inteligentna może się zająć gospodarstwem lub szyciem od 8 do 4 Of. „Solidna" 5356g

Lokale

5,000 miesięcznie dam za pokój z używalnością kuchni. Wiadomość. Narutowicza 8 Foto. 5343g

2 POKOJE z kuchnią z gazem w śródmieściu zamienię na 1 pokój z kuchnią podobny. Wiadomość tel. 260-33. 5355g

PRZYJMĘ uczennicę na wakacje na wieś przy rodzinie. Leszczewski Zakopane poste-restante. 5376g

TRZY pokoje z kuchnią słoneczne z wygodami w Pabianicach zamienię na dwa pokoje z kuchnią z wygodami w Łodzi. Wiadomość: Armii Ludowej 28-18. 5380g

Nauka

SZKOŁA samochodowo - Motocyklowa przyjmuje zapisy na nowy kurs do dnia 14 maja 1948. Łódź, Wólczańska 27, Stalina 7

KURSY kroju szycia modelowania przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym przyjmuje zapisy na kurs trzymiesięczny i półroczny. Radwańska 17 od 9 — 18. 4767g

OPÓŹNIONYCH w nauce przygotowuję w tempie przyśpieszonym do małej matury i w zakresie kl. VI i VII szkoły podstawowej. Nawrot 13 m. 8. 5052g

KURSY kroju męskiego i damskiego (syst. ang.) Instytut Przem.-Rzem. Zapisy Łódź, Stalina 7. 5127g

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Gwóźdź Józef, Wólczańska 63. 5384g

SKRADZIONO dowód tożsamości. Ociepka Franciszek 11-go Listopada 30. 5385g

ZGUBIONO dowód kolejowy, legit. tramwajową niebieską, kwit na 18 metrów węgla, kartę rejestracyjną RKU. - Skierniewice, Skoneczna Józefa, Miedziana 18. 5388g

ZGUBIONO legit. tramwajową żółtą, służbową, fabryczną, zw. zaw. kartę RKU-Gorzów. Limiszewski Edward. Piekarska 18. 5391g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU- Łódź, kartę rozpoznawczą i odcinek zameldowania na nazwisko Bomba Tadeusz. 5392g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U. Łódź, palcówkę. Szczepaniak Stanisław, Limanowskiego 101. 5393g

SKRADZIONO dowód osobisty, leg. kolejową leg. tramwajową, kartki żywnościowe. Sass Irena, Kilińskiego 28. 5341g

SKRADZIONO kartę RKU Zamość dowód osobisty. Machoń Jerzy Murarska 10. 5346g

ZAGUBIONO legit. tramwajową. Wojtczak Czesława, Limanowskiego 23. 5347g

ZAGUBIONO kartę RKU legit. Z. Z. Wołodzko Lebn. Suwalska 3. 5353g

ZAGUBIONO 7 kluczy w skórzanej pochwie łaskawy znalazca proszony o zwrot, adres Plac Zwycięstwa 12-18 Olejniczak. 5354g

ZGUBIONO bloczek podatkowy od zbytku nr. 135551-135600 Nowomiejska 28 5367g

ZAGUBIONO 2 legit. tramwajowe. Dabrowski Jan, Prusa 28. 5364g

SKRADZIONO legit. krawiecką wydaną przez Grupę Rzemieślniczą w Rodzyniu Podlaskim na nazwisko Napieraj Maria Zacisze 6-48. 5370g

ZAGUBIONO dowód osobisty palcówkę, Wiśniewska Genowefa, Łódź. Ruda-Pab. Rudzka 96. 5372g

AUTORI-BEREŻYŃSKA-GITLIS-CASSINI
XXI Koncert Filharmonii Łódzkiej

Przypominamy, że jutro tj. dn. 14 maja o godz. 20 Filharmonia Łódzka daje 21-szy w tym sezonie koncert symfoniczny. Bogaty program obejmuje kompozycje od epoki klasycyzmu muzycznego po dzień dzisiejszy Na wstępie usłyszymy Suitę Symfoniczną kompozytorki amerykańskiej **Marion Bauer;** na podkreślenie zasługuje fakt, że będzie to pierwsze na świecie wykonanie tego dzieła. Drugi punkt programu to jedna z najbardziej znanych symfonii **Mozarta** -Symfonia g-moll. Następnie trzy utwory stanowić będą „część kameralną": usłyszymy w niej Szymanowskiego Pieśń Roksany i Fontannę Aretuzy, oraz Bartóka Tańce Rumuńskie w wykonaniu wirtuozów angielskich: skrzypka **Ivry Gitlis'a** i pianisty **Leonarda Cassiniego** W dalszym ciągu usłyszymy w wykonaniu pianistki **Ligii Bereżyńskiej** i orkiestry Błękitną Rapsodię Gershwina, koncert zakończy zaś Kaprys Hiszpański Rimskiego-Korsakowa. Dyrekcja Miejskiej Filharmonii zwraca się z uprzejmą prośbą do P. T. Publiczności o możliwie punktualne przybycie, gdyż koncert ze względu na wielki program rozpocznie się punktualnie o godz. 20. Publiczność łódzka ma możność zaopatrzenia się w bilety wcześniej, co byłoby bardzo wskazane, aby uniknąć tłoku przed kasą w ostatniej chwili przed rozpoczęciem koncertu. Bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk" Narutowicza 20 codziennie w godzinach 10—13.

Ceny ogłoszeń W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

	w tek	za tek	nekr.	
do 70 mm	160	55	35	Ogłoszenia
od 71—120 mm	200	65	45	drobne
od 121—200 mm	240	80	100	za wyraz
od 201—300 mm	300	100	130	zł. 30.—
powyż. 300 mm	350	140	180	Posz. pr zł 15

W niedzielę i święta o 30% drożej.

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ
D — 026108
I Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a Tel.: 137-47, Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel.: 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum, miesięczna zł. 100 — kwartalna zł. 270 —, Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17, P.K.O. Nr VII — 1331.